Sygn. akt XI Ns 774/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny w składzie:

PrzewodniczącySSR M. K.

P. A. N.

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 maja 2018 r. w T..

sprawy z wniosku

E. P.

z udziałem

K. K. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po:

Z. M.

I. stwierdza, że spadek po Z. M.
zmarłym dnia 4 października 2016 r. w C.
mającym ostatnie zwykłe miejsce pobytu w C.
na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 września 2016r. otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Toruniu w dniu 23 maja 2018r. w sprawie XI Ns 774/17 nabyła z dobrodziejstwem inwentarza siostra E. P. (córka M. i A.) w całości,

II. ustala iż każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt XI Ns 774/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E. P. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po swoim bracie Z. M., zmarłym dnia 4 października 2016 roku w C., ostatnio stale tam zamieszkałym. Do wniosku dołączyła testament sporządzony w formie aktu notarialnego, w którym zmarły powołał ją w całości do spadku oraz wydziedziczył swoją córkę K. K. (1).

W odpowiedzi na wniosek K. K. (1) zakwestionowała ważność testamentu i wniosła o stwierdzenia nabycia spadku po Z. M. na podstawie ustawy. Jako uzasadnienie swego stanowiska wskazała, iż w dacie sporządzania testamentu spadkodawca był ciężko chory i zmarł cztery dni po podpisaniu testamentu. Według niej , u Z. M. zdiagnozowano chorobę nowotworową, a stopień jej zaawansowania sprawił, że spadkodawca nie był świadomy jakiego rodzaju dokument podpisuje. Jako drugą - ewentualną podstawę zakwestionowania ważności testamentu wskazała działanie pod przymusem . Podniosła , że wnioskodawczyni była zainteresowana sporządzeniem testamentu o określonej treści , bowiem w konsekwencji staje się spadkobierczynią brata Z. M. , drugiego brata oraz rodziców. Zarówno brak świadomości lub przymus powoduje, że testament jest nieważny, a dziedziczenie powinno nastąpić na podstawie ustawy – cały spadek powinien więc przypaść córce K. K. (1) .

W toku postępowania uczestniczka zmodyfikowała swoje stanowisko , cofnęła wniosek dowodowy o powołanie w sprawie biegłych sądowych - psychiatrę i psychologa i ostatecznie podważyła ważność testamentu opierając się na twierdzeniu , że spadkodawca testował pozostając pod wpływem siostry E. P. (k.174).

Sąd ustalił, co następuje:

Z. M. zmarł w dniu 4 października 2016 roku w C., gdzie stale zamieszkiwał przed śmiercią. W chwili śmierci był kawalerem. Ze związku z A. K. pozostawił córkę K. K. (1).

dowód: odpis aktu zgonu Z. M. k. 4, zapewnienie spadkowe wnioskodawczyni k. 174

Zmarły pozostawił testament sporządzony w formie aktu notarialnego przed notariuszem K. K. (2) z dnia 30 września 2016 roku . Testament został sporządzony w C. przy ulicy (...) – w domu Z. M. .

Z. M. do całości spadku powołał swoją siostrę E. P. oraz wydziedziczył swoją córkę K. K. (1). Jako powód wydziedziczenia wskazał , że wbrew jego woli postępuje ona uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz uporczywie nie dopełnia ona względem niego obowiązków rodzinnych, a mianowicie od wielu lat nie utrzymuje z nim, ani z jego rodziną żadnych kontaktów oraz nigdy nie interesowała się jego losem i nadal nie interesuje.

W trakcie sporządzania testamentu Z. M. przebywał jedynie w obecności notariusz K. K. (2) , która nie miała wątpliwości co do stanu jego świadomości.

dowód: testament w formie aktu notarialnego repertorium A numer (...) k. 7-8, zeznania świadka notariusz K. K. (2) k. 88 - 89

Z. M. chorował z rozpoznaniem nowotworu złośliwego oskrzela i płuc. Był objęty opieką domową Zakładu (...) II Hospicjum (...) w T. w okresie od 8 września do 4 października 2016 roku. Z. M. opiekowała się jego siostra E. P. , zamieszkała wraz z nim , która od dnia 1 września 2016 roku do dnia śmierci pozostawała na zwolnieniu lekarskim z tytułu sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny oraz z tytułu choroby. E. P. była zatrudniona w Ż. Miejskim nr 2 w T..

Z. M. korzystał z pomocy Ośrodka Pomocy (...) w W.. Nie toczyła się sprawa o ubezwłasnowolnienie Z. M. .

dowód: bezsporne, ponadto dokumentacja medyczna k. 84 , 100-125 , k.128-138, zaświadczenie i historia choroby przedłożone przez Hospicjum (...) k. 83-84, zaświadczenie ze Ż. Miejskiego nr 2 o okresie przebywania przez E. P. na zwolnieniu k. 92-95 , informacja z Sądu Okręgowego w Toruniu k.97, przesłuchanie E. P. k.174-175 (00:38:01) , zeznania świadka J. K. (1) k.172 (00:03:44), zeznania świadka J. M. k.173-174 (00:16:39), zeznania świadka J. K. (2) k.87-88(00:12:58), zeznania świadka K. K. (2) k.88-89(00:41:54), zeznania świadka E. S. k.89-91(01:02:57), zeznania świadka D. W. k.161-162(00:04:27)

Spadkodawca przez całe życie nie utrzymywał żadnych kontaktów z córką K. K. (1). Mieszkał z siostrą E. P. (bezsporne).

E. P. nie składała oświadczeń spadkowych po Z. M. , nie zrzekała się dziedziczenia po nim , nie była uznana za niegodną dziedziczenia po nim , nie odbywała się wcześniej sprawa spadkowa po Z. M. (bezsporne).

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został przyjęty na podstawie zapewnienia spadkowego wnioskodawczyni i jej przesłuchania , dokumentów dołączonych do wniosku, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadnego z uczestników, nie budziła również wątpliwości Sądu oraz zeznań świadków – J. K. (2), pielęgniarki, która sprawowała nad Z. M.

opiekę paliatywną, notariusza K. K. (2), w obecności której sporządzony został testament notarialny , pracownicy socjalnej E. S., J. K. (1) , J. M. , D. W., którym Sąd dał wiarę, gdyż były one spójne i logiczne.

Sąd pominął analizę zeznań świadków J. K. (1) i J. M. , bowiem ich zeznania dotyczyły stanu zdrowia spadkodawcy i były składane w celu przekazania akt do biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii . Wobec cofnięcia przez pełnomocnika uczestniczki zarzutu testowania przy stanie wyłączającym swobodne , świadome wyrażenie woli , zeznania powyższych świadków stały się nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd pominął również dowód z przesłuchania uczestniczki K. K. (1) , bowiem taki wniosek złożyli pełnomocnicy obu stron .

Stosownie do dyspozycji art. 670 k.p.c. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. Do kognicji sądu spadku należy również ocena ważności testamentu. Po ustaleniu kręgu spadkobierców – ustawowych lub testamentowych – Sąd stwierdza nabycie przez nich spadku.

Zgodnie z art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Art. 941 k.c. z kolei stanowi, iż rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Dziedziczenie testamentowe ma pierwszeństwo przed ustawowym, gdyż sporządzenie testamentu najdogłębniej wyraża wolę spadkodawcy. Jedną z form sporządzenia testamentu jest akt notarialny (art. 950 k.c.). Spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób, może również powołać spadkobiercę testamentowego na wypadek, gdyby inna osoba powołana jako spadkobierca ustawowy lub testamentowy nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą (podstawienie).

Wnioskodawczyni przedłożyła testament sporządzony przez spadkodawcę w formie aktu notarialnego. Testament ten nie wzbudził wątpliwości Sądu co do jego ważności, został jednak zakwestionowany przez uczestniczkę. Istotą sporu w tej sprawie było więc ustalenie, czy spadkodawca sporządził go w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (jak podnosiła uczestniczka).

Zgodnie z art. 945 § 1 Testament jest nieważny , jeżeli został sporządzony : 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenia woli; 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie , że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu , nie sporządziłby testamentu tej treści ; 3) pod wpływem groźby. Za przyczyny wyłączające świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli uważa się m.in. chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy, upojenie alkoholowe, pozostawanie pod wpływem narkotyków, hipnozę. Natomiast o braku swobody spadkodawcy „można mówić wtedy, gdy wykaże się, że brakło mu umysłowej odporności pozwalającej na stawienie oporu drugiej osobie co do tego, jak ma rozrządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci, oraz że ten brak odporności pozwolił drugiej osobie podporządkować sobie wolę testatora i doprowadzić go do z pozoru dobrowolnego rozstrzygnięcia na swoją korzyść”(Gudowski J. (red.), Skowrońska-Bocian E., Wierciński J., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki, 2017). Błąd to z kolei mylne wyobrażenie o rzeczywistości lub brak takiego wyobrażenia. Aby testament został uznany za nieważny musi istnieć uzasadnione przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu określonej treści.

Na nieważność testamentu z wyżej wskazanych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku (art. 945 § 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu nie zaszły w sprawie okoliczności pozwalające na przyjęcie, że w czasie testowania spadkodawca znajdował się w stanie wyłączającym swobodne i świadome wyrażenie woli.

Uczestniczka nie wykazała, że pozostawał on pod wpływem siostry E. P. w takim stopniu, że nie mógł podjąć samodzielnej decyzji. Uczestniczka nie złożyła żadnych dowodów , które spowodowałyby powzięcie wątpliwości przez

sąd w tym zakresie . Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd oparł na zeznaniach świadków wyżej wskazanych , którzy mieli – w przeciwieństwie do uczestniczki – bezpośredni kontakt ze zmarłym w okresie objętym testowaniem.

Oświadczenie woli testatora jest swobodne, jeśli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi, mającymi charakter chorobliwy, nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania. Należy w tym miejscu również podkreślić, iż „sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, gdyż w przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli dotknięte byłoby omawianą wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku, I CSK 115/11, Biul.SN 2012/2/12).

Z zeznań świadków wynika, iż zmarły był osobą zdystansowaną, niełatwo nawiązywał nowe kontakty. Świadkowie podkreślali jednak, że miał dobre lub bardzo dobre kontakty z siostrą, darzył ją zaufaniem. Odwiedzająca go pracownica socjalna E. S., wskazała wręcz, że siostra E. P. „była najukochańsza, nie powiedział nigdy o niej nic złego" (k. 90). Biorąc pod uwagę, że był osobą mało wylewną, wskazuje to na silną i pozytywną relację łączącą brata i siostrę. Z kolei z córką nie łączyły spadkodawcy w zasadzie żadne więzi, w tym emocjonalne , towarzyskie , rodzinne . Nie spotykali się i nie kontaktowali w żaden sposób. Powyższe uzasadnia więc wolę zmarłego zawartą w testamencie notarialnym . Nie sposób więc przyjąć, że testament został sporządzony w wyniku nacisków wnioskodawczyni. Nie doszło do sytuacji, w której występowałaby sprzeczność pomiędzy wolą, którą zmarły wyrażał za życia osobom w swoim otoczeniu, a treścią sporządzonego przez niego testamentu.

Na wyłączenie swobody testowania nie wskazuje również fakt, iż wnioskodawczyni sprawowała opiekę nad spadkodawcą. Oczywiste jest, że osoba cierpiąca na zaawansowany nowotwór wymaga stałej opieki, nie oznacza to jednak, że chory pozostaje pod wpływem swego opiekuna w stopniu wyłączającym swobodne podejmowanie przez niego decyzji. Brak jest podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni wywierała na spadkodawcę jakiekolwiek naciski, wykorzystując jego ciężki stan. Z zeznań świadków nie wynika, aby był on osobą ulegającą wpływom innych ludzi. Ponadto, z zeznań notariusza K. K. (2) wynika, że spadkodawca w chwili sporządzania testamentu dokładnie wiedział czego chce, jego decyzja była przemyślana i zdecydowana (k. 89).

W końcu należy mieć na uwadze fakt , iż testament został sporządzony w obecności notariusza, a więc osoby wykonującej zawód zaufania publicznego, która przy wykonywaniu swoich obowiązków jest zobligowana do stosowania się do szeregu regulacji prawnych , m.in. zgodnie z art. 86 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2291) notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych. Gdyby zachowanie spadkobiercy w dniu 30 września 2016 roku wskazywało na to, że Z. M. pozostaje w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji, notariusz nie zgodziłby się na sporządzenie rozrządzenia na wypadek śmierci.

Reasumując, żadna okoliczność, nie wskazuje na to, że testament sporządzony przez Z. M. jest nieważny. Bez znaczenia pozostaje fakt z jakiego powodu zmarły nie utrzymywał kontaktów z córką i kto ponosił za to winę. Faktem jest, iż została ona wydziedziczona, a biorąc pod uwagę, że nie zaszła żadna z przesłanek wymienionych w art. 945 k.c., należy uwzględnić wolę spadkodawcy. W związku z tym, Sąd stwierdził na podstawie art. 950 k.c. w związku z art. 1015§ 2 k.c, iż spadek po zmarłym nabyła na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 września 2018 roku otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Toruniu dnia 23 maja 2018 roku z dobrodziejstwem inwentarza siostra E. P..

Na marginesie wspomnieć można jedynie, iż zgodnie z art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Spadkobierca wydziedziczony w tym właśnie postępowaniu może kwestionować zasadność przyczyn wydziedziczenia.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 k.p.c.